

# KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 26 Czerwca V. S. ROKU 1807

Z WILNA dnia 26, i 27, rano i po południu w obliczu prześwietnego Uniwersitetu, różnego Duchowieństwa, pierwszych urzędników, obywateli, i gości, młodzież szkół tutejszych, odbywała całoroczny popis; same klasy wyższe III, IV, i V. z wymowy, Rymotwórstwa, Matematyki, Fizyki i Prawa przeszło siedem godzin, najwięcej przez JW. Rektora examinowane były. Wyższe klasy ukończyła V. z Historii, Geografii, obrządków i Mythologii z tém pilności, i przytomności umysłu dowodem, że w zapytaniach ani jeden niepochybił; poczem Ur. Chromiński Nauczyciel Moulary doniósł JW. Rektorowi, że klasa ta iak dawniej w czwartym, tak i dziś w piątym stopniu, nie w pilności tylko, i obowiązkach Religii, ale i w obyczajach ludzkosc zdobiących młodszym klassom przykład, a dobrze myślącym uweselenie sprawując, do przeszloroczney dobrowolney składki, dwieście kilkanaście zł. z uymą własnych potrzeb, na ratunek losom ciśnionych złożyła, z których dla zastąpienia innych niedostatku, pięćset kilkadziesiąt zł. wydała, mając ieszcze w kassie Ludzkosci 546, które wraz z oryginalną Xiegą, w ręce Rządcy swemu złożyć zawsze gotowa w usługach potajemnie spółbraciom czytaionych (dodał tenże Nauczyciel) szczególni y pomocnikami byli JOZEF SZUMSKI LUD. ROZWADOWSKI, KAZIM. BARCKMAN. IGNACY BIEDRZYNSKI z klasy IV; zaś LUDW. SOBOLEWSI z klasy V. Naoslatek poczet Uczniów klasy V. w ręce przodkującego złożył; poczem JW. Rektor swe uweselenie z tak Szachetnego klassie postępkę publicznie oświadczywszy, młodszym klass Nauki, tudzież Łacińskiego, Francuzkiego, i Niemieckiego Języków, oraz kształcenia pism, i rysnków, z przykładną, gorliwością blisko do 8 godziny kończył.

S. PETERSBURG VS. d. 18 Czerwca. wymazują się z rang listy polegli w bitwie Szeleibkirysyerskiego półku J. J. Mości GM Kozin, Szef Korporskiego półku muszkietyerów GM Warnik, 4 półku strzelców Porucznik Biedrzycki, iakoteż zmarły Podporucznik Heiling, Maior Andreiew. Maior Krzyżanowski, został kommandantem batalionowym i półku morskiego.

J. J. Mość pozwala w przeciągu terazniejszego roku w rządzącym Senacie, Kollegiach, Gubernskich i innych miejscach sądowych mieć odpoczynek od pracy według ukazu r. 1803 d. 22 Maia.

Następujący obywatele przynieśli ofiarę oyczyźnie na uzbrojenie i opatrzenie wojska ziemskiego, Gubernator cywilny Podolski Czewkin 600 rubli. Kiriakow 200, Krzyżanowski 200. Pożukiewicz 100. Buckr 200. Uwarow 200. Skibicki 200. Nawrowski 200. Illizewski 200. Pogorzelski 200. Demorte 200. Sagestowski 280, Kański 75. Mierzejewski 100 i 10

sztuk broni. Niemczynow 120. Ester 165. Wyraźewicz 233. Sawiński 166. Rawicz i o. Czerec 90. Raiewski 100 Mikosza 250. Iuszniewski 266 Zeltobruchow 100. Gereżyński 100. Makarow 500. Burenin 230. Fakleman 330. Deplesi 133. Dragoiewicz 198. Kamiński 100. Pichilstein 2 o. Komornicy powiatowi 1200. Szlachta Gubernii Podolskiej 33333 czetwieri owsa 16666 czetwieri ieczmienu, i 200 tysięcy rubli. Mieszczanie Kamińca Podolskiego 3958 rubli. Graf Markow 6 tysięcy; i tyleż corocznie dopółki woyna trwać będzie Chlebowski 150. Dunaiewski 150. Horeinstein mąki pszenney 200. czetwieri. Kupcy Zydowscy 35 tysiące Dehtiew 125. Plochocki 100. Rzeczycki 82. Lipiecki 100. Bikow 100. Łatinin 100.

W roku przeszłym do Orenburga przyprowadzono towarów Azyatyckich za million 146 tysięcy rubli, Rossyiskich wysłano za granicę za million 318 tysięcy.

LONDYN d. 31 Maia. Kapitan fregaty Seahorse zabranej przy Corsykańskich brzegach przez eskadrę Francuzką która z Toulonu wyszła niedawno, pisał do Admiralicyi donosząc, że iemu zwierzchnosc z Malty do Anglii płynąc kazala, i pod strażą prowadzić kilka okrętów kupieckich bogato ładownych; wiatr przeciwny nie dozwoił prosto udac się do Gibraltarskiej cieśniny, lecz nieco uniosł ku północy, gdzie spotkawszy przewyższającą potęgę nieprzyiaciół uległ przemocy; o statkach które prowadził za ney wiadomosci nie ma.

Wiadomo że w państwach Brytannii W. ludzie wszelkiego wyznania mieszkać i obrządki swojej religii wolnie sprawować mogą; chociaż wyłączeni są od sprawowania urzędów i używania swobod obywatelskich. W ostatnim rachowaniu mieszkańców znalaziono, że samych Methodistów jest w Anglii 110 tysięcy, w Irlandyi zaś 15 tysięcy tylko.

Jak wielką szkodę handlowi naszemu czynią korsarze Francuzcy w Guadalupie uzbroieni, dowodem niech będzie co niedawno pisał do rządu ieden z Officyerów Angielskich w niewolę od nieprzyiaciela zabrany, i w porcie wspomnioney osady Pointe Pite bawiący; który donosi, że d. 13 kwietnia zawinę o tam kilku razem korsarzów z krótkiego powracających krążenia; ci z sobą przyprowadzili 9 okrętów kupieckich Anglikom wydartych; i wszystkie ogółem przedali za 300 tysięcy FS. Do tego rachunku nie wchodzi zdobycz korsarza Munter zwanego, który sam do Guadalupy wiele rozmaitych okrętów przysłał z Europy do Anglii, ztąd do Europy płynących. Przez czas długi kupcy nasi narzekali na nieczulość Admiralów eskadrami kommandujących; pokazało się teraz, że gdyby nawet większą potęgę mieli, nie mogliby wszystkich flott ku-

pieckich zasłonić od niebezpieczeństwa, tak wielka jest liczba korsarzów. Francuzi w Europie i w osadach zamorskich, mając porty zamknięte i handel przecięty, całe kapitały swoje obrócili na uzbrojenie statków zbojeckich, i tym sposobem naybardziejziey opatrują siebie w produkta nowego świata.

O wyprawie do morza Bałtyckiego przeznaczoney to tylko powiedzieć możemy, że staie się coraz ogromniejszą; nie ma już zamierzenia żadnego liczby żołnierza lądowego, która ma być wysłana w te strony; do wielu okrętów liniowych, fregat, i korwet Admiralicya ieszcze przydać kazała kilkanaście bombardyerskich statków i palnych, wiele szalup i batów. Gdy wyjście całej floty pod żagle z Yarmouth rząd zawieszał odebrawszy niepomysłną wiadomość o umowie zawartej między Generałem Essen i Marszałkiem Mortier w Pomeranii Szwedzkiej, wtenczas Lord Catchart naywyższy woysk Angielskich kommandant udał się do Szkocyi, dla prywatnych czyliteż publicznych interessów niewiadomo. Teraz gdy nie wątpimy bynajmniey o przyszłym wpływanu Króla Gustawa Adolfa do sprawy powszechney Mocarstwom zprzymierzonym, słyhać że rząd kilku już gońców wysłał do Szkocyi, wzywając wspomnionego Lorda ażeby stawał na czele armii, którą ta tylko okoliczność wstrzymuie od żeglugi.

Admiralicya niespodzianą wiadomość odebrała o przeysciu flott nieprzyziacielskich, z morza śródziemnego na Ocean przez cieśninę Gibraltarską. Rozumieliśmy, sam nawet głosił to nieprzyziaciel, że Tulońska eskadra po krótkim krążeniu blisko brzegów Corsyki i Sardynii, znowu powróciła do Tuluonu; pokazało się teraz inaczej; Francuzi udawszy się ku brzegom Hiszpańskim zciagneli do siebie natychmiast eskadry Hiszpańskie w Carthagenie, Barcellonie, Maiorce i drugich portach Króla Katolickiego uzbroione. Tym sposobem uformowała się dość znaczna flotta z 18 okrętów liniowych, wielu fregat i mnieyszych statków złożona, która nakoniec przeszła cieśninę. Czekamy niecierpliwie ztamtąd wiadomości; pierwsza podobno będzie o stoczony przez nieprzyziaciol bitwie z Lordem Collingwood. Ten Admirał c ociąż liczbą słabszy nie będzie unikać spotkania, owszem użyie całej potęgi i dzielności swoiey, ażeby przeszkodził podobnemu do wykonania połączeiu eskadr od wschodu przybyłych, z innymi które tak długo trzymał zamknięte w Cadix. Na przypadek iesliby widział przewyższaiącą się przeciwników, zawsze ma wolny odwrót wdłuż Portugalskich brzegów ku flotcie kanałowej, którą zmocniony może znowu powrócić na południe, i ściagać zprzymierzeńców.

Ukazanie się nagłe flott Hiszpańsko Francuzkich na Oceanie, który ich nie widział od czasu dawnego rodzi u polityków Angielskich pytanie, w którą stronę zmierza nieprzyziaciel. Część większa na to się zgadza, że Hiszpani i Francuzi zapewne poydą do Indyi zachodniey; wszystko tam ich woła; wystanie posilków do Buenos Ayres i Limy zagrożoney, odzyskanie Montevideo, zniszczenie projektu Angielskiego podbicia Ameryki południowej, ubezpieczenie prowincyi Carracas od niazdów G. Miranda, wsparcie G. Ferrand, ażeby z Hiszpańskiey prowincyi S. Domingo mógł nakoniec przeysć do Francuzkiey, a Murzynów i Mulatrów rozdwoionych pod iarzmo podbić;

naostatek zamysł naiechania wysp cukrowych Angielskich po wyprawie Admirala Mississy zawieszony raczej niż zarzucony; słowem wszystko nieprzyziaciolom każe płynąć w te strony. Lecz iak nie zawsze to czyniemy co jest naypotrzebnieysze, tak podobno politycy Londyńscy próżno zprzymierzeńcom przypisują projekta i wyprawy, o których ci ieszcze nawet nie myśleli. Czas wkrótce pokaże, iesli flotta w rzeczy samey cieśninę Gibraltarską przeszła, i płynie do Indyi zachodniey.

Wkrótce ma być od rządu ogłoszone postąpienie na stopień Admiralski kilku kapitanów okrętowych, i na wyższy wielu Admiralów, których zasługę w oyczyźnie Król nadgradza. Odebraliśmy niedawno wiadomość, że z portu Rochefort wyszła ieszcze na morze nowa eskadra Francuzka, z dwóch okrętów liniowych, trzech fregat, iedney korwety złożona; żeglarze Angielscy widzieli ją pod 47 gradusem szerokości północney, 8 długości; tak słaba siła bynajmniey Admiralicyi nie zastanawia; gdziekolwiek uda się nieprzyziaciel, wszędy znajdzie nas do obrony gotowych.

Jak tylko rozeszła się w Anglii wiadomość, że Prezydent Jefferson ratyfikować nie chciał traktatu między RPtą i Brytannami zawartego, nasi korsarze iakoteż kommandanci okrętów zbroynych Królewskich zaczęli zabierać i do portów oyczystych sprowadzać Amerykańskie statki kupieckie, rozumiejąc że woyna jest niechronna między dwoma narodami; liczymy już ich więcey 50, które prawie wszystkie były przeznaczone do Hollandyi i portu Belgickiego Anvers. Stało się wszystko bez rozkazu Admiralicyi, przeto zostae droga otwarta do ugody, która gdyby nad nadzieię do skutku nie przyszła, dane są wspomnianym kommandantom instrukcyje tajemne, co czynić mają wtenczas z okrętami płynącemi nie do Angielskich portów, lecz do takich, które zamkniętymi rząd nasz ogłosił.

Zdaie się iż Amerykanie unikają woyny; Prezydent Jefferson nie odrzucił ostatecznie wiadomego traktatu, lecz tylko ratyfikacją zawiesił, dopóki w nim nie będą wyraźnie umieszczone warunki zciągające się do żeglugi Republikantów, i nie zabierania ich gwałtem z własnych statków do obcey służby, co pierwszą zatargów przyczyną i celem było negocyacyi zaczętey. Tenże Prezydent dał nowy dowod chęci spokojnych, nie tylko czynić nie kazać żadnego do woyny przygotowania, ale owszem zalecając wstrzymać do miesiąca grudnia wykonanie ustawy Kongressu, która towary Angielskie do portów Amerykańskich wprowadzać zabroniła. Rozumieć trzeba, że dzisieysi Ministrowie nasi potrafią ocenić postępek pelen grzeczności, a wstępując w ślady odwołanych poprzedników dołożą usiłowania naywiększego, ażeby zgoda i iedność zakwitnęła między dwoma narodami.

Od Generala Fraser żadney wiadomości niema; co uczynił po wzięciu Alexandryi, poszedł do Cairu, czylteż przestał na osadzeniu portów Egipskich, walczy z woyskiem Tureckim, alboteż łączy się z Beiami Mammeluków, nie słyhać. To pewna że w Alexandryi znalazł prócz 20 statków Ottomańskich z ładunkiem bogatym, 20 zprzymierzonych od nieprzyziaciela zatrzymanych, którym swobodnie odeysć pozwolił.

Wiadomo iak ostre środki rząd nasz przedsię-

wziół, chcąc zatrzymać w kraju, lub za granicę odeśłać wielu podejrzanym cudzoziemców, Włochów i Francuzów; lecz to na nic się nie zdało prawie; rozkazu wykonanie tak było niedbałe, urzędnicy do tego użyci tak opieszali, że osób ledwie to pómali, z tych 4 do Harwick, inne do Yarmouth odprowadzone, ztąd przeniesione być mają do Europy lądowej. Jedenasty był między niemi Saville Adiutant i Sekretarz sławnego Generała Dumouriez, ten nie już za granicę lecz do więzienia w Londynie trafił, gdzie był ściśle pytany od Ministrów. Trudno zgadywać, co iemu zarzucono; to pewna że w mieszkaniu jego znaleziono wiele papierów, których przezerzenie czasu niemało potrzebuje. Saville miał przy sobie przyacieła Francuza, który z nim poszedł do więzienia.

Dawnośmy uważali, że wyprawa na morze Bałtyckie, rzeznaczona w przewłokę idzie. Gdyby rząd chciał ją przyspieszyć, łatwo mógł to uczynić. Zamiast sprowadzenia na jedno miysce np. do Yarmouth wszystkich regimentów Angielskich Szkockich, Irlandzkich, łatwiej było zabierać żołnierza na statki w portach trzech Królestw, i zamtąd prosto wysłać do miejsca przeznaczonego, tym sposobem prędzej odebraliby acz w mniejszej ilości i nie wszstkie razem, posiłki zprzymierzeńce; i nie miałyby Admiralicya potrzeby najmowania tak wielu statków przewozowych; mniejsza ich liczba wysadziwszy woysko i amunicyą, mogła powrócić i drugą dywizyą przenosić, ponieważ do morza Bałtyckiego żegluga; w krótkim czasie można ukończyć. Dziś niezliczone statki najmują się z kosztem dla skarbu niezmiernym, i stoją bezczynne w portach, co wydatek pomnaża: tęskni żołnierz i ochotę traci widząc, że z gorliwości jego pierwiastkowej rząd zaniedbał korzystać, wyniszczają się magazyny i zapas wszelki tak iż jeżeli jeszcze wyprawa, óydzie w przewłokę, stanie się wkrótce do wykonania niepodobną.

Takie uwagi niektórym Anglikom podaje gorliwość o honor narodowy. Inni zwłokę wyprawy uważają pod innym względem. Oddaleni Ministrowie zgotowali pierwszą flotę, która przez nawałność pamiętną d. 18 lutego zniszczona była. Wypadła potrzeba zebrać i uzbroić drugą; tymczasem zaszła odmiana w Administracyi kraju; nowi konsyliarze koronni potrzebowali niemało czasu do poznania, i jakie związki porobili poprzednicy z Mocarstwami, i jakie mają w ręku środki do zadość uczynienia przyiętym obowiązkom. Wiadoma jest całemu narodowi gorliwość ich i rzetelność w dotrzymaniu przymierza; chcieli wszystko przywrócić na stopień, iak wszystko było pod rządem Pitta lecz na to potrzebowali czasu wiele. Znalazłszy od poprzedników swoich zaczęte przygotowania do wyprawy północney, i wydane już rozkazy, trzymać się musieli acz niechętnie wprowadzonego porządku, gdyż nowy obrót rzeczom dając spóźniłoby się jeszcze bardziej.

Kończą się już elekcyje Reprezentantów, zbliża się czas rozpoczęcia Parlamentowych obrad; Ministrowie są pewni nie mieć Opozycyi; walka iednak w pismach publicznych między rozjątrzonemi stronami wzmagą się coraz bardziej. Dziś Ministrom oddalonym przyiaciele nowych zarzucają najwięcej złe użycie potęgi narodu naszego: Nie mówimy o wyprawie na rzekę Plata, którą chociaż bez wiedzy

rządowej źle czy dobrze rozpoczętą popierać musieli. Lecz mowa jest o wyprawie na Constantynopol i Limę. Nietrzeba było rozkazywać, ażeby Duckworth stolicy Ottomańskiej zagrażał, jeżeli nie dano iemu sposobów szkodenia nieprzyjacielowi. Podbicie Alexandryi później nastąpić mogło, gdyby G. Fraser z woyskiem Ssylijskiem osadził Dardaneljskie zamki, Anglicy będąc panami ciasniny, przymusiliby bez wątpienia Portę do ugody nam zyskowney.

Równie koniec niepomysłny rokuia wyprawie G. Crawford, ponieważ nie dano iemu sił odpowiadających wielkości przedsięwzięcia. Prowadzi wodz Angielski 5 tysięcy żołnierza pieszego; Lima jest miasto wielkie i ludne, stolica osad Hiszpańskich w Ameryce południowej srodek potęgi i skarbów Króla Katolickiego; leży o mil 7 Angielskich od brzegu morskiego, tyleż od portu Callao. Wodz nasz lądem tylko dokazywać musi; ztąd łatwo przewidzieć trudność lądowania i przeniesienia woyska w głąb kraju z artylleryą zawałami, amunicyą. To jeszcze przydać trzeba, że w długiej podróży, pod niebem nowym lud Euro eyski z trudnością w zdrowiu może być zachowany. Słowem byłoby łatwiej i chwalebniej dywizye do Alexandryi i Limy posłać przeprowadzić na morze Bałtyckie, i przyłożyć się do poniżenia powszechnych nieprzyjaciół.

ZURICH d. 30 Maia. Nakoniec po długim usiłowaniu i zwyciężonych przeszkodach, iakie niechęć obywatelów ku obcej służbie zrodziła, rząd 19 Cantonów Szwajcarskich zebrał 16 tysięcy młodzieńców na dopełnienie 4 półków narodu naszego, które idą na żołd Francuzki. Do tego kompletu wchodzą dwie półbrygady zaciągnięte i we Francyi służbę czyniące od lat kilk. Zostaje nam tylko zaciąg regimentu piątego, który ciągle stać powinien w Besançon, i dostarczać ludzi czterem pierwszym na miysce ubitych przez śmierć lub dymissyą.

Rząd nasz po całym kraju ogłosić kazał ustawę nową, która surowe kary dla tych przeznaczyla, co wieści trwożliwe roznoszą; ażeby obywatelów niespokojnemi czynili; domyślić się nie trudno, że to zrobiono iedynie za rozkazem silniejszego zprzymierzenia i sąsiada naszego.

WIEDEN d. 30 Czerwca. Cesarz względem mając na zastogę Scholasjka tutejszey kapituły Metropolitalney Speydon, który poruczone swemu dozorowi szkoły do najlepszego iaki być mógł w kraju, stanem przyprowadził, wyniósł go na stopień Konsyliarza.

Z Dalmacyi wiadomość odbieramy, że stany tey prowincyi do miasta stołecznego Spalatro zgromadzone; kazały bić medal na pamiątkę zrobioney drogi wielkiej; dla podróżnych i handlujących wygodney; iakiey dotąd nie mieli Dalmatowie, która przez kraj cały wdluz brzegów morskich prowadzi; rzecz zaczął i dokonał Generał en chef Marmont. O ruszeniu dywizyi woyska Francuzkiego i przeysciu oney do Trawnik w Bosnii niema nowego doniesienia.

Zgromadzenie trudniące się utrzymywaniem ludzi ubogich w tutejszey stolicy, i dostarczeniem roboty dla tych, którzy sposobu do życia nie mają, podało do wiadomości powszechney, że w trzech miesiacach ostatnich r. 1805, utrzymywało tylko o-

sob blisko 2 tysi. cy, dla wojny pod ówczas trwającej; która gdy się skończyła, przez cały rok 1806 utrzymywała prawie ciągle dusz 7500, z których każda na dzień brała od graycara do 48, wyliczone są razem imiona kraio wych fabrykantów, którzy z pomienionego zgromadzenia do robot swoich brali po 300 i więcej osob.

Po oddaleniu się Cesarza z Budy, Sejm Węgierski nie miał posiedzenia powszechnego; Magnaci i Stany Królestwa na szczególnych roztrząsają pilnie, w czym od czasu dawnego kraio wą konstytucją naruszono; tymczasem wszystko jest w zawieszeniu, powiększenie podatków, dopełnienie regimentów narodowych, urządzenie insurekcji zawsze gotowej do bronienia granic, poprawa sądów i prawodawstwa nastąpią w spokojniejszej chwili. Generalisimus Arcy Xiążę Karol zwiedza miasta przedniejsze, i ćwiczy stojące w nich półki; teraz bawi w Oedenburgu.

Z Semlina wiadomość odbieramy, że wojna między Serwianami i Turkami z równą obu stron popierana jest zaciętością. Naczelnik Czerny wiele korzyści odniosłszy nad nieprzyjacielem pomknął się ku Widdinowi inne jego dywizye stoją w okolicach Nissy, o której twierdzy poddaniu się mówić zaczęto.

Doniesienia przychodzące z Szląska znać dają, że Francuzi, Bawarczykowie, i Wurmbergcykowie postąpili nie wiele; garnizon twierdzy Neisse broni się uporczywie, i w licznych wycieczkach nie małą szkodą nieprzyjaciółom zadaie. Sprowadzona w części artyllerya ciężka z Schweidnitz nie wiele skutkowała. Z drugiey strony Prussacy z Glatz i Silberberg wypadłszy połączyli w polu całą potęgę swoją, i stoczyli bitwę tak pomyslną, że iak slychać, przeciwników zabili i ranili 1500.

SCHWERIN d. 30 Maia. Rzecz wątpliwa nie jest, że dywizya woysk Pruskich nie wiadomo z iakiego portu wysłana do Stralsundu spokojnie trafiwszy, od Szwedzkiego Gubernatora Essen bez żadney trudności przyiętą została. Komendant tey dywizyi GL Winning dał natychmiast czułą odezwę do żołnierzy Króla swojego znajdujących się w Pomeranii Szwedzkiej, Pruskiej, i prowincyach okolicznych, którzy dezertowali, z niewoli uciekli, albo innym sposobem opuścili chorągwie swoje, rozkazując wszystkim ażeby iak nayrychley przed nim stawali i na głos oyczyzny wołającej powolni, pełnić zaczęli obowiązek zaprzysiężony walczenia z nieprzyjacielem; za wszelkie zaś dawne przewinienia ofiarował amnestyą powszechną. Słychać że po tey dywizyi nastąpić wkrótce miała druga, z którą GL Ruchel zabierał się na okręta w Królewcu i Pillawie.

Czekamy wkrótce zagaienia nowej kampanii w tych stronach, gdzie spodziewane są w tych dniach liczne woyska i flotty Angielskie; które wylądują bez żadney trudności, gdyż Francuzi pod Marszałkiem Brune albo ieszcze nie są zgromadzeni do obozów, albo trzymają się w znaczney odległości od Stralsundu. Nie mówimy nic o woyskach Szwedzkich, które znaczny posiłek w Pomeranii otrzymały z oyczystego kraiu. Gubernator Scanii GL Toll przybył z Królem Gustawem Adolffem, iakoteż GL

Wrede który ma zastąpić miejsce ranionego Generala Armfeld.

AUSZPURG d. 2 Czerwca. W Hesse Darmstadzkim kraiu panujący zaczął wprowadzać konskrypcyą woyskową, co sprawiło nieukontentowanie między ludem tak powszechne, iż człowiek prawie żaden do woyskowej służby iść nie chce. Rząd mając dopełnić regimenta narodowe przymuszony został użyć zbroynnej siły, zdarzyło się, że ta przyszedłszy do pewnej wioski, gdy młodź zabierała, gmin powstał na obronę; trzeba było dawać ognia, 16 osob życie utraciło, i tak ledwie spokojność powróciła, równym sposobem na wielu innych miejscach postąpiono. Ostatnia dywizya woysk Hiszpańskich z Liworny do Hannoveru ciągnąca przeszła miasto nasze, żołnierz zachował przykłądną karność. Pisma Niemieckie są napelnior opisaniem mundurów każdego regimentu, żołdu ćwiczenia tych cudzoziemców; uważano między innymi, że konnyu półkom Officyerowie dają stojącym pod bronią rozkazy nie głosem lecz przez trąby; każdy żołnierz i Officyer nosi napisane nazwisko regimentu, w którym służy.

MEDIOLAN d. 20. Maia. Coraz więcej w kraiu Włoskim pokazuje się rozrzuconych paszkwilów, które lud przeciw rządowi dzisieyszemu oburzają; żadnego z nich autor dotąd odkryty nie jest. Podobnym sposobem w Rzymie rozdano między gmin m trzy złośliwe pisma, i chociaż zwierzchność wyliczyć przyrzekła, po tysiąc szkudow temu, któryby iednego z nich pisarza wyiawił, nikt iednak na taką nadgodę ieszcze nie zasłużył. W nocy d. 14. w stolicy Wene cyi na wyspie Chiozza pożar straszliwy wybuchnął i wiele domów ogień już ogarnął, okropna klęska dalszym groziła, gdy żołnierze 60. regimentu piechoty Francuzkiej załogą stojący na ratunek pospieszili; przestał wnet rozszerzać się ogień; i wkrótce zgaszony został. Muncypalność znaczłą sumę złożyła w ręku Szefa batalionowego do rozdania między tych, którzy naywięcej pracowali z narazieniem życia własnego na niebezpieczeństwo, lecz żołnierze dar ten obywatelski ofiarowali mieszkańcom nieszczęśliwym, którzy od pożaru naywiększą klęskę w domach swoich i sprzętach ponieśli.

CONSTANTINOPOL d. 6 Czerwca. Słychać że W. Wezyr całą potęgę zgromadziwszy pod Silistryą, woysko podzielił na 7 dywizyi, z których każda brzegów Dunaju strzegąc, zdaie się niby zamyslać o przeysciu z prawego na brzeg lewy tey rzeki. Wiadomość o wzięciu i zburzeniu przez Rosyanów miasta Anapy zasmuciła Portę. Teraz flotta zprzymierzona krąży nieustannie między ciąsiną Dardanelską i Smyrną, biega pogłoska, że już kilka wysp naszych na Archipelagu osadził żołnierz zwycięzki. Powiadano przed kilku dniami, że Kapitan Basza oddaliwszy się z Dardanellów dał wielką bitwę nieprzyjaciółom, na morzu z iakiem powodzeniem niewiadomo, lecz to się niepotwierdziło; flotty Otomańskie na kotwicach spokojnie dotąd stoją pod zasłoną batteryi lądowych; trzeba iednak żeby kiedykolwiek ruszyły na morze i walczyły, ponieważ niedostatek żywności wszelkiej czuć się daie w stolicy, co trwać będzie, dopóki zprzymierzone floty zamykać nie przestaną przystępu do nas okrętom kupieckim.